



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 78 (2010), 15 kwietnia 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Stosunki Austrii ze Stanami Zjednoczonymi

Łukasz Ogrodnik

Drugi rząd koalicyjny Sebastiana Kurza zacieśnia współpracę z USA. Ma temu służyć poparcie m.in. planu pokojowego prezydenta Donalda Trumpa dla Izraela i Palestyny czy zbliżone do amerykańskiego podejście do migracji. Austrii zależy przede wszystkim na podtrzymaniu korzystnej koniunktury w dwustronnych relacjach handlowych, czemu zagraża protekcjonizm handlowy USA, a obecnie także pandemia COVID-19. Pomimo zaangażowania Austrii w powstanie gazociągu Nord Stream 2 (NS2) rząd Kurza może – przy wsparciu USA i w zgodzie z założeniami Inicjatywy Trójmorza – przyczynić się także do dywersyfikowania dostaw gazu w Europie Środkowej.

Wyjście Wolnościowej Partii Austrii (FPÖ) z rządu w ubiegłym roku pozytywnie wpłynęło na relacje austriacko-amerykańskie. Chociaż nowy koalicyjant Austriackiej Partii Ludowej (ÖVP) Kurza – Zieloni – krytycznie odnosił się np. do wystąpienia USA z globalnego porozumienia klimatycznego zawartego w Paryżu w 2015 r., nie dąży do zacieśniania relacji z Rosją wzorem FPÖ. Co więcej, nowy gabinet Kurza chce bliższej współpracy transatlantycznej, co potwierdza zawarty w programie [zaprzysiężonego w styczniu br. rządu](#) postulat „rozbudowy strategicznego partnerstwa z USA”.

O dobrym stanie stosunków dwustronnych świadczy zapowiedź drugiej wizyty Kurza w Waszyngtonie. Jednak ze względu na pandemię COVID-19 została ona odłożona. Poprzednie spotkanie kanclerza Austrii z prezydentem USA miało miejsce w lutym ub.r. i było pierwszym od 13 lat. Wskazywało m.in. na zainteresowanie amerykańskiej administracji Europą Środkową, wpisując się w cykl spotkań Trumpa w pierwszej połowie 2019 r. z szefami rządów Czech, Węgier i Słowacji.

Amerykańskie zainteresowanie Austrią. Prezydent Trump uwiarygadnia decyzje swojej administracji w oczach elektoratu dzięki wskazywaniu na podobieństwa z polityką innych państw, w tym Austrii. Kurz jest postrzegany w USA jako entuzjasta restrykcyjnej polityki migracyjnej. Na ten wizerunek złożyła się m.in. jego postawa podczas kryzysu migracyjnego, w tym postulat zamknięcia szlaku bałkańskiego w 2015 r. czy umieszczenie tematu migracji w centrum [austriackiej prezydencji w Radzie UE](#) w drugiej połowie 2018 r. USA i Austrię łączy to, że nie przystąpiły one do niewiążącego prawnie [globalnego porozumienia ONZ w sprawie migracji](#). Polityka migracyjna była również przedmiotem ubiegłorocznej rozmowy Trump–Kurza w Białym Domu, a wizyta austriackiego kanclerza nastąpiła bezpośrednio po zapowiedzi prezydenta USA o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na granicy z Meksykiem.

Austria zwiększa swoją atrakcyjność w USA m.in. dzięki stanowisku wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego, który zajmuje szczególne miejsce wśród zainteresowań amerykańskiego prezydenta w polityce międzynarodowej. Kurz poparł przedstawiony w styczniu br. przez Trumpa [pokojowy plan dla Izraela i Palestyny](#). Dodatkowo Austria znalazła się w gronie sześciu państw UE, które uniemożliwiły przyjęcie krytycznego wobec tego planu oświadczenia, o jakie zabiegał wysoki przedstawiciel ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa UE Josep Borrell. Dzięki uczestnictwu w konferencji Amerykańsko-Izraelskiego Komitetu Spraw Publicznych (AIPAC) w Waszyngtonie w marcu br. Austria uwiarygadnia swoje proizraelskie podejście w oczach amerykańskiej administracji. Podobną funkcję

pośrednio spełniła przyjęta w lutym br. uchwała austriackiego parlamentu dotycząca walki z antysemityzmem. Nową inicjatywą amerykańską łączącą USA, Izrael, Austrię oraz 24 inne państwa, w tym Polskę, jest Sojusz na rzecz Wolności Religii, którego celem jest ochrona praw osób należących do mniejszości religijnych. W jego inauguracji w lutym br. w Waszyngtonie, oprócz gospodarza spotkania sekretarza stanu Mike'a Pompeo, udział wzięli m.in. minister spraw zagranicznych Austrii Alexander Schallenberg.

Austria popiera także niektóre amerykańskie inicjatywy międzynarodowe w innych regionach. Niedawnym tego przejawem była aprobata Kurza dla ogłoszonego przez Pompeo pod koniec marca br. planu transformacji demokratycznej w Wenezueli. Z kolei Juana Guaidó za tymczasowego prezydenta tego państwa Austria uznała jako jedno z pierwszych państw UE. Wcześniej uczyniły to Stany Zjednoczone.

Austriackie interesy z USA. W protekcyjnych praktykach USA Kurz widzi zagrożenie dla austriackich producentów. Austria jako państwo nastawione na eksport chce uniknąć eskalacji sporów handlowych między UE a USA. Rynek amerykański jest drugim po Niemczech odbiorcą austriackiego eksportu (6,7% wywozu). W 2019 r. jego wartość wyniosła 10,2 mld euro, przekraczając drugi rok z rzędu kwotę 10 mld euro. USA są dla Austrii drugim po Chinach najpopularniejszym kierunkiem importu spoza Europy. W ubiegłym roku wartość importu z USA do Austrii wyniosła 7,1 mld euro (4,5% wwozu). Bilans handlowy jest zatem korzystny dla Austrii, co jest negatywnie postrzegane przez amerykańską administrację. Sprzeczne z oczekiwaniami USA jest także to, że rząd Austrii – kierując się interesem ekonomicznym i powołując się na neutralność państwa – nie wyklucza rozbudowy sieci 5G przez chiński Huawei.

USA i Austrię dzieli podejście do budowy NS2. Austria postrzega go jako inwestycję zwiększającą bezpieczeństwo energetyczne Europy. Dlatego amerykańska groźba sankcji wobec zaangażowanych w ten projekt przedsiębiorstw, w tym austriackiego OMV, spotkała się z krytyką austriackich władz. Jednak aprobata Austrii dla NS2 nie oznacza braku wsparcia dywersyfikacji źródeł gazu. Chociaż rząd Kurza nie jest zainteresowany zakupem amerykańskiego LNG, uznając jego cenę za niekonkurencyjną wobec gazu rosyjskiego, wspiera powstanie gazociągu BRUA (Bułgaria–Rumunia–Węgry–Austria). Połączenie Austrii ze złożami w Morzu Czarnym wzmacnia bowiem regionalne znaczenie hubu gazowego w Baumgarten. Jednocześnie Austria uznaje Inicjatywę Trójmorza, w której USA są obserwatorem, za narzędzie ułatwiające powstanie tego gazociągu. Potwierdził to prezydent Alexander Van der Bellen na szczycie w Bukareszcie we wrześniu 2018 r. BRUA – oprócz poparcia UE – jest wspierany przez USA, które dostrzegają w nim możliwość transportu amerykańskiego LNG z gazoportów w Grecji do Europy Środkowej. Ogłoszone przez Pompeo w Monachium w lutym br. przekazanie państwom Inicjatywy Trójmorza 1 mld dol. na inwestycje energetyczne miało je zachęcić do zwiększania niezależności od Rosji poprzez rozbudowę transgranicznej infrastruktury gazowej.

Aby stać się bardziej atrakcyjnym partnerem dla USA na arenie międzynarodowej, Austria wspiera także inne niż izraelsko-palestyński procesy pokojowe. Przejawem tego jest m.in. wyrażenie gotowości na początku kadencji nowego rządu, by w Austrii odbyły się ewentualne rozmowy między Iranem i Stanami Zjednoczonymi. Chociaż USA wyszły z zawartego w Wiedniu w 2015 r. porozumienia nuklearnego z Iranem, rząd Kurza liczy, że wciąż może przysłużyć się w deeskalacji napięcia wśród sygnatariuszy umowy. Austrii sprzyja utrzymywanie intensywnych kontaktów dyplomatycznych z oboma państwami, co potwierdziły np. wizyty Schallenberga w lutym br. w Waszyngtonie i Teheranie.

Wnioski i perspektywy. Specyfika stosunków austriacko-amerykańskich odbiega od tej, która charakteryzuje relacje państw wyszehradzkich z USA. W przeciwieństwie do V4, Austrii nie łączy ze Stanami Zjednoczonymi bliska współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa w ramach NATO. Neutralna Austria uchodzi w USA za przydatnego partnera we wspieraniu międzynarodowych procesów pokojowych. Dzieje się tak m.in. dzięki proizraelskiej polityce rządu Kurza czy jego zaangażowaniu w deeskalację napięcia z Iranem.

Do poprawy stosunków między Austrią i USA w ostatnim roku przyczyniły się zmiana austriackiego rządu, gesty poparcia dla amerykańskich inicjatyw oraz zbliżone postrzeganie zagadnień takich jak polityka migracyjna. Nie oznacza to jednak gotowości Austrii do ustępstw wobec USA w kwestiach wycofania zaangażowania w powstanie NS2 czy wykluczenia Huawei z budowy sieci 5G. Te różnice prawdopodobnie zejdą na dalszy plan w obliczu pogorszenia koniunktury w handlu między Austrią i USA wskutek pandemii COVID-19.

Zarówno z uwagi na poprawę stosunków austriacko-amerykańskich, jak i na coraz wyraźniej demonstrowane poparcie USA dla Inicjatywy Trójmorza platforma ta może odegrać większą rolę w budowaniu relacji Austrii z państwami Europy Środkowej. Z perspektywy Polski korzystne jest zaangażowanie tego państwa w dywersyfikowanie źródeł dostaw gazu do regionu, co w tym wypadku oznacza prace nad powstaniem gazociągu BRUA. Ponadto Polska jako gospodarz kolejnego spotkania Sojuszu na rzecz Wolności Religii może skorzystać z tego forum do zacieśnienia współpracy z USA i Austrią na rzecz ochrony praw mniejszości religijnych, co jest także jednym z priorytetów polskiego członkostwa w Radzie Praw Człowieka ONZ w kadencji 2020–2022.